

NOWA GAZETA PODLASKA



ROK 4.

SIEDLCE, 18 MARCA 1934 R.

№ 11 (118)

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6.
Konto P. K. O. № 65.551. K. K. O. Siedlce r-k
„Nowej Gazety Podlaskiej”. — Telefon Nr. 3.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt
od 12—14 codz. Wtorki, piątki 12—15.
Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od 12—15.



19 MARCA

Do sławy i władzy dochodzi się dwiema drogami—słowem i czynem. Potęga sugestji słowa jest wielka. Znaczenie jej wzrasta w okresach przelomowych, w czasach wielkich wstrząsów dziejowych i powszechnego zamętu pojęć.

Wielu ze współczesnych mężów stanu, polityków i t. z. dyktatorów, którzy doszli do szczytów władzy i dziś decydują niepodzielnie o losach swych narodów, zawdzięcza swoje stanowisko propagandzie, demagogji i autoreklamie. Ale miarą prawdziwej wielkości są tylko czyny.

Pogarda dla słowa i wiara w czyn zadecydowały o tem, że postać Marszałka Józefa Piłsudskiego tak wyraziście zarysowuje się na tle wielu współczesnych wielkości i tak daleko od nich odbiega.

Demagogja i doktrynerstwo zgóry już zakreślają linię dalszego postępowania. Ich nieuniknionym skutkiem jest bankructwo głoszonych haseł i konieczność albo wyrzeczenia się zdobytej władzy, albo w myśl zasady, że warunki życia kształtują psychikę, zastosowania gwałtu i przemocy, graniczących niekiedy z okrucieństwem. Nie twierdzą, że budować potęgę państwa można w białych rękawiczkach. Chcę tylko zaznaczyć, że nie hasło, nie doktryna jest głównym celem wszelkiej akcji społeczno-politycznej, lecz przedewszystkiem dobro człowieka, który bądź co bądź jest najwyższą wartością.

Żadna doktryna, żadna idea, chociażby w teorii była najwznioślejszą, nikogo nie upoważnia do uczynienia z tego lub innego społeczeństwa przedmiotu bolesnych doświadczeń, obiektu vivisekcji.

Gdy z tego założenia wyjdziemy, to jasnym i zrozumiałym stanie się dla nas postępowanie Marszałka Józefa Piłsudskiego, jako twórcy naszej państwowości i wodza narodu. Zrozumiemy wtedy Jego ostrożność, umiarkowanie i wstręt do zasklepania się w wąskich ramach jakiegokolwiek bądź idei lub doktryny. Buduje On państwo i organizuje

społeczeństwo na mocnych podstawach twardej rzeczywistości. Srogi dla świadomych szkodników, wyrozumiały i pobłażliwy dla nieświadomych, cały naród otacza swą wielką, niezmierną miłością ojcowską. Nie widzimy u Niego ani upojenia władzą, ani obawy przed jej utratą, jest tylko głęboka troska o przyszłość narodu i państwa. Jako wielki demokrata i wychowawca niezmordowanie zmierza do tego, aby nas przygotować do samodzielnego życia państwowego.

Któż bowiem może zaprzeczyć temu, że naród i tylko naród w ostatecznym wyniku będzie zmuszony sam decydować o swoim własnym losie. Jednakże w swych przekonaniach demokratycznych nie stanął Marszałek na martwym punkcie, lecz stale i ciągle idzie z postępem.

Ale każdy musi przyznać, że stosowana przez Niego metoda powolnego wdrażania narodu w nowe formy życia i oszczędzania jego sił przez unikanie wszelkich niebezpiecznych eksperymentów jest najwłaściwszą dla młodego państwa. Budzi to szacunek dla Jego Osoby nawet u największych Jego przeciwników. A w miarę tego, jak społeczeństwo nasze uświadamia sobie, przed jakim niebezpieczeństwem chronią nas rzędy Marszałka, szeregi zwolenników Jego z dnia na dzień coraz bardziej wzrastają.

Jesteśmy obecnie świadkami coraz liczniejszych objawów wdzięczności narodu.

Niejednokrotnie już i nasza ziemia siedlecka składała dowody uznania i hołdu dla Wodza narodu.

Obecnie zaś wszystkie gminy w powiecie uchwałyły nadać Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu w dniu Jego imienin, kiedy serca wszystkich obywateli-polaków silniej uderzą dla Niego w zgodnym akordzie miłości podziwu i szacunku, honorowe obywatelstwo powiatu siedleckiego.

CZEŚĆ PRAWDZIWEJ WIELKOŚCI.

M. Lipski.

Rozdźwięki w obozie narodowym

Walki wewnętrzne między „młodymi” narodowcami a Stronnictwem Narodowym zaostają się z dnia na dzień. Po rozłamie w organizacji łódzkiej, dokonanym przez ks. Rogozińskiego, który utworzył nowe „Stronnictwo Odrodzenia Narodowego” zarysowuje się rozłam w Poznaniu.

Występuje tam czynny działacz obozu tego, adwokat Howorka, który wystąpił niedawno z broszurką p. t. „O wielką Polskę”. Zdawało się narazie, że p. Howorka jest tylko wyrazicielem opinii „młodych narodowców”, którzy w całej Polsce występują przeciw Str. Narodowemu. Lecz idzie on dalej, bo nazywa nawet „młodych” młodymi starszankami, dążąc do przeprowadzenia rozłamu formalnego i utworzenia nowego stronnictwa.

Tak więc pękają obręcze organizacyjne starej endecji nawet tam, gdzie jej zdaniem panowała ona niepodzielnie nad umysłami nacjonalistycznie usposobionego społeczeństwa polskiego.

Str. Narodowe usiłuje maskować trawiący ją ruch rozłamowy. Szuka efektów zewnętrznych w formie podtrzymywania wystąpień przeciwdowskich.

Ostatnio w kilku miejscowościach, m. in. w Częstochowie i w Kłobucku miały miejsce drobne

ekscesy przeciwdowskie, które zostały natychmiast opanowane przez władze policyjne.

Pozatem endecja przygotowuje się do chwytania mandatów radzieckich w nadchodzących wyborach do rad miejskich. Prowadzone są układy z ugrupowaniami pravicowemi, które — jak Chadecja lub N. P. R. w większości miast ociągają się z tworzeniem bloków z endecją, obawiając się, że nie zyskają, a stracą na spółce z endecją.

Jedynie, zdaje się, grupa N. P. R. Popiela gdzieśgdzie zawrze blok z endecją, wyrzekając się współdziałania z P. P. S.

Charakterystyczne są również wysiłki Korfantego w kierunku opanowania rozpadającej się starej chadecji.

Na zjeździe Ch. D. w Poznaniu, zorganizowanym przez komisarycznego zarządcę stronnictwa, b. posła Bigońskiego, rozłamowcy wywołali bójkę. Dopiero po zwróceniu się prezydium chadecji do władz bezpieczeństwa, przybyła natychmiast policja, przy pomocy której doprowadzono zjazd do końca. Chadecja z pod znaku Korfante-go, prowadząca zjazd pod opieką policji—to zjawisko bądź co bądź oryginalne, świadczące pośrednio o tem, że niema ona już w Poznańskim nic do powiedzenia.

Wrażenia ze zjazdu gospodarczego w Siedlcach

W sobotę, dn. 16 b. m., odbył się w Siedlcach zjazd gospodarczy, który zapowiadaliśmy w szeregu poprzednich nr-ów. Zjazd był imponujący pod każdym względem. Wielka sala Domu Ludowego (obecnie Kino Polskiego Białego Krzyża) nie tylko zapelniona i przepełniona, lecz parę setek osób tłoczy się w salach bocznych i u wejścia.

Mimo natłoku porządek wzorowy. Poznać można zaraz, że mamy do czynienia nie z gromadą przygodnie zebranych ludzi, lecz — ze świadomymi swego celu i swoich zadań delegatami, którzy dobrze wiedzą poco na zjazd przybyli, Ci nawet uczestnicy zjazdu, którzy nie mogą dostać się na salę, uważnie przysłuchują się referatom, na posiedzeniu plenarnym, aby z tem większym pożytkiem móc spełnić swoje zadanie w obradach sekcyjnych, gdzie będą się rozstrzygać losy projektów ich prac w gminach.

Prezes Rady Powiatowej B. B. W. R. p. Anusiak, otwierając zjazd, wskazuje delegatom na ich obowiązki i podkreśla ich odpowiedzialność wobec całej ludności powiatu.

„Pamiętać trzeba — mówi prez. Anusiak, — że co wy tu dzisiaj uchwalicie, to stanie się drogowskazem pracy Waszych gmin, Waszych miast i wsi, a temsamem i drogowskazem pracy powiatu...”

Z przebiegu obrad zjazdu przekonaliśmy się, że tak pojmowali pracę zjazdu i przybyli delegaci. — Nie jako zebranie, na którym wysłuchuje się referaty i uchwała takie lub inne rezolucje, lecz — jako zgromadzenie przedstawicieli gmin, przybyłych dla wyraźnie określonego celu: dla opracowania planu działalności, planu pracy społecznej — oddzielnie dla każdej gminy.

Czy zjazd to swoje zadanie spełnił — osądzą czytelnicy sami po zapoznaniu się z materiałem, opracowanym na sekcjach zjazdu i przyjętymi na zjeździe uchwałami. Odkładając bardziej szczegółowe omówienie prac zjazdu do następnych nr-ów — ograniczamy się narazie do stwierdzenia, że tyle entuzjazmu, takiego oddania sprawom publicznym tak wielkiej gromady ludzi w Siedlcach jeszcze nie widziano.

Organizatorom zjazdu pogratulować należy nadzwyczajnego sukcesu.

KRONIKA

Nadanie Marszałkowi Piłsudskiemu obywatelstwa honorowego 22 gmin i 2 miast powiatu siedleckiego.

Rady gminne 22 gmin i Rady Miejskie m. Łosic i Mordów w powiecie siedleckim powzięły uchwały nadania obywatelstwa honorowego Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Specjalna delegacja na czele z p. Starostą Gulińskim wyjedzie w dniu 19 marca do Belwederu, aby wręczyć Wielebnemu Solenizantowi dyplomy.

Album imiennowy.

Z inicjatywy Sekcji Adresowej Komitetu obchodu imienia Marszałka Piłsudskiego opracowane zostało album z życzeniami dla Marszałka. Poszczególne karty albumu zawierają będą adresy od wszystkich niemal instytucji społecznych naszego miasta.

Zjazd gospodarczy

W dniu 12 marca obradował w Siedlcach, zwołany z inicjatywy prezydium pow. — Rady B. B. W. R., zjazd gospodarczy, w którym wzięło udział przeszło 1000 delegatów. W zjeździe wzięło udział posłowie Grzymała, Kruszewski, Łaguna,

Moczulski, Tomaszkiwicz i Wierzbicki, przedstawiciel Sekr. Gen. B. B. W. R. prof. Budzyński, Kierownik Sekr. Woj. B. B. W. R. kapit. Lis-Błoński, goście z Sokołowa: insp. Paluch i kier. sekr. Abczyński, z Węgrowa — prezes Wojciechowski z sekretarzem, z Lubartowa — starosta Kosobudzki, kilkunastu ziemian z wiceprezesem Zw. Z. A. Wysockim na czele oraz mnóstwo osób z Siedlec, których nazwisk z braku miejsca wyliczyć nie jesteśmy w stanie.

Wrażenia ze Zjazdu podajemy na innym miejscu.

Walne Zebranie Zw. Lekarzy

W dniu 11 b. m., odbyło się w Siedlcach Walne Zebranie Związku Lekarzy.

Dokonano wyborów nowego Zarządu, w skład którego weszli pp.: dr. Wąsowski Stanisław, dr. Stein Maurycy, dr. Piotrowski Mieczysław, dr. Perłowski Edward z Sokołowa i dr. Dmoch z Łukowa.

Do Komisji Rew. wybrano pp.: dr. Ostrowskiego Hilarego i dr. Schleichera Maksymiljana, do sekcji lekarzy Ubezpieczalni Społecznej przy Zarządzie Związku weszli pp.: dr. Schleicher, dr. Wajszczuk i dr. Głazowski.

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet

W ubiegłą niedzielę bawiła w Siedlcach, znana ze swej działalności politycznej i społecznej, posłanka Jaroszewiczowa, zaproszona przez Z. P. O. K., dla wygłoszenia odczytu p. t. „O nowej Konstytucji”.

Interesujący ten temat zebrał tłumnie publiczność siedlecką w sali gimn. im. Kr. Jądwi.

Zebranie zagała przewodnicząca Z. P. O. K. p. Niedzielska podkreślając, że nowa Konstytucja jest jedyna z etapów na drodze doskonalenia się ludzkości. Następnie p. posłanka w jasnym i rzeczowym wywodzie dała historyczny skrót dziejów i roli konstytucji marcowej, a następnie omówiła najważniejsze punkty nowej konstytucji podkreślając ich niewspółmierną wyższość nad odpowiednimi paragrafami konstytucji marcowej.

W wyniku dyskusji, jaka wytworzyła się po odczycie, zebrani zadawali pytania prelegentce na omówiony temat, na które p. posłanka udzielała obszernych i wyczerpujących odpowiedzi.

Po skończonym odczycie p. posłanka Jaroszewiczowa odbyła krótkie zebranie w gronie członkiń organizacji dla omówienia najważniejszych prac Z. P. O. K., w których prześwieca idea niesienia pomocy kobiecie, pozbawionej pracy, kobiecie — matce i jej dziecku, jak również idea uświadomienia społecznego i politycznego świata kobiecego.

Z Mordów

W dniu 4 marca r.b. w Mordach odbyło się organizacyjne zebranie Koła Związku Rezerwistów.

Komendant miejscowego Odcinka p. Tyczyński Waclaw otworzył posiedzenie, oddając przewodnictwo p. Pasternakowi.

Przewodniczący w dłuższym przemówieniu wskazał celowość i użyteczność dla spraw obrony Państwa nowopowstałego koła.

Na członków — założycieli zapisało się 55 osób. Zarząd wybrano w składzie następującym:

Prezes — Jarkowski Juljan, wiceprezes — Franczuk Bolesław, skarbnik — Pasternak Wincenty, sekretarz — Łazarowicz Włodzimierz, referent wychowania obywatelskiego — Pobocho Bolesław, komisja rewizyjna: Rymarczuk Aleksander, Makowski Roman, Młynarski Władysław; zastępcy Sobiczewski Euzebjusz i Rybarczuk Henryk. Należy wziąć pod uwagę, iż kolo Rezerwistów w Mordach jest pierwszym takim kołem w powiecie siedleckim.

Tem samem Mordy dały przykład naprawę godny do naśladowania.

Tragiczna śmierć przy pracy

We wsi Ruda Wolińska, podczas mlócenia i wygarniania żyta z pod koła trybowego młockarni został pochwycony przez trybę za kurtkę Jakób Pietraszek l. 54. Nieszczęśliwy uderzony został kołem trybowym, wskutek czego poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki zabezpieczono do decyzji władz sądowo-lekarskich.

Nagły zgon

Michał Kowalewski ze wsi Chodów epileptyk wyszedł z domu w niewiadomym kierunku. Po kilku dniach obok osady Wymyśle, przy rzece Liwiec znaleziono zwłoki wyżej wymienionego. Narazie przyczyna śmierci nie została ustalona.

Kradzież

W mieszkaniu Zofji Żmigrodzkiej przy ulicy Sienkiewicza 1, została dokonana kradzież pieniędzy oraz pierścionków złotych, ogólnej wartości 162 zł. W wyniku poszukiwań jako podejrzanego zatrzymano Wincentego Chomnika, u którego znaleziono skradzione pierścionki i pieniądze.

Stefanowi Barcińskiemu, sierżantowi 22 p. p. skradziono rower wartości 90 zł.

Z Kotunia

Z inicjatywy Zarządu i Komendy Oddziału Związku Strzeleckiego gm. Żeliszew zostały zorganizowane w Kotuniu i Żeliszewie Komitety Obchodu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zebrania organizacyjne odbyły się w Żeliszewie dnia 7 marca b. r. zaś w Kotuniu 11 marca b. r. na których powołano Zarządy Wykonawcze o następującym składzie: p.p. Ludwik Szajda, kierownik szkoły w Kotuniu, — jako przewodniczący; Kliniek Stanisław, komendant Pododdziału Z. S. i Oddz. L. M. w Kotuniu — jako sekretarz; oraz jako członkowie przedstawiciele miejscowych, organizacji społecznych. Do Zarządu Wykonawczego w Żeliszewie weszli: p.p. Henryk Piwoński, nauczyciel w Żeliszewie, — jako przewodniczący Zygmunt Sobiczewski, sekretarz gminy, — jako sekretarz, oraz jako członkowie przedstawiciele miejscowych organizacji. Na zebraniu organizacyjnym w Kotuniu powstała myśl wzniesienia pomnika poległych w walkach o wolność Polski bohaterów z terenu gm. Żeliszew. P. Robak Bronisław mieszkaniec wsi Kotuń zaofiarował na ten cel bronzowe popiersie Marszałka Józefa Piłsudskiego. Dla zrealizowania projektu wyłoniono Komitet Budowy Pomnika Poległych Bohaterów, na czele którego stanął p. Jacennik Roman, mieszkaniec wsi Kotuń.

Komitety tą drogą pragnie wyrazić ofiarodawcy, p. Robakowi za jego obywatelski czyn serdeczne podziękowanie.

Od Elektrowni Miejskiej w Siedlcach

W związku z przeprowadzaniem w Elektrowni Miejskiej w Siedlcach inwestycjami, mającymi na celu zapewnienie ruchu Elektrowni, rozpowszechniane są pogłoski o przełączeniu w czasie najbliższym miasta na prąd zmienny, co rzekomo miałyby spowodować duże straty dla abonentów w związku z koniecznością zmiany liczników. Wywołuje to zrozumiałe obawy nowych abonentów, którzy wstrzymują się od nabywania liczników prądu stałego.

W rzeczywistości przejście na zasilanie miasta prądem zmiennym nastąpi nie prędko, gdyż z powodu znacznych środków, potrzebnych na zainstalowanie nowych maszyn, a później na prze-

prowadzenie linii kablowych i przeróbki sieci przewodów, przechodzenie na prąd zmienny może zacząć się najwcześniej za 4—5 lat i będzie uskuteczniane stopniowo, rejonami przez następne 5—7 lat w miarę gromadzenia odpowiednich środków.

Przyjmując pod uwagę z jednej strony normalne zużycie liczników oraz stałe zapotrzebowanie na liczniki dla nowych abonentów, tak w Siedlcach, jak i w innych miastach, a z drugiej strony stopniowe wprowadzanie prądu zmiennego w poszczególnych rejonach miasta, można być pewnym, że abonenci, posiadający liczniki prądu stałego, będą mogli, z chwilą wprowadzenia prądu zmiennego w ich rejonach, odstąpić bez odczuwalnych strat swe liczniki abonentom w innych rejonach lub miastach, jeszcze mających prąd stały.

Dyrekcja Elektrowni Miejskiej.

§§ W obliczu paragrafu. §§

Miło jest w nasyciony słońcem dzień lipcowy jechać zgrabnym faetonikiem — „pajęczkiem” przez zwykły las, oddychać aromatem lata i słuchać beztróskiego świegotu ptasząt. To też pan Piotr Spuś, gajowy od ks. Czetwertyńskiego, siedząc na rzeczonym pajęczku w towarzystwie leśniczego i nieodłącznej, a ulubionej dubeltówki, próżny był wszelkich trosk żywota i promieniował zadowoleniem z siebie i otaczającego świata. Zwłaszcza, że od czasu do czasu rzucił pieściwem okiem na zapowiedź przyszyłych szumiących brów, młodziutkie sadzonki sosnowe, stanowiące dumę i troskę gajowych wszechczasów.

Nagle na oblicze pana Piotra Spusia padł cień. Oczom jego ukazało się dwóch podejrzanych drabów z worami trawy na plecach, którzy na widok pajęczka i jego zbrojnej zalogi objawili niedwuznaczną konsternację, i depcząc niezgrabnymi buciskami wypielegnowane sadzonki, rzucili się w popłochu do ucieczki.

Zagrała w panu Spusiu krew rycerskich (zapewne) przodków — bez namysłu skoczył na ziemię i z zawieszoną na ramieniu fuzją puścił się w pogoni za umykającymi drabami. Trzeba trafić, że drogę zagroził mu szeroki, pełen wody rów. Pan Spuś wykonał heroiczny skok i rozciągnął się jak długi na drugiej stronie rowu, a równocześnie spoczywająca dotąd najspokojniej na Spusiowych plecach dubeltówka, przejąwszy się najwidoczniej wojowniczym nastrojem właściciela — zagrzmiała gromko z obu łuf w kierunku oddalających się szkodników. Zdziwiony trochę i zaskoczony przedziwną solidarnością ulubienicy, poniechał pan Spuś pogoni i z niczem wrócił do domu.

Nie na tem jednak koniec igraszek losu.

Nie minął roczek i pan Piotr Spuś bez fuzji już, lecz z konfuzją znalazł się przed kratkami Sądu Okręgowego w Siedlcach pod zarzutem usiłowania zabójstwa jednego z uciekających, a zranionego niefortunnym strzałem draba.

Tłumaczył się pan Spuś gęsto i obficie. Że nie rozumie skąd do jego dubeltówki tak pełen inicjatywy, a krwiożerczy temperament. Że dotąd była najłagodniejszym pod słońcem stworzeniem. Że widocznie w tych kryzysowych czasach wszelkiemu niewieściemu tworowi w głowie się przewróciło.

Sąd po wysłuchaniu świadków dał wiarę wyroczniom pana Spusia i uwolnił go od winy i kary.

Jersey.

Fałszywy alarm pożarowy „Czasu“

W n-rze „Czasu“ z dnia 9 bm. zaalarmowana została opinia publiczna artykułem p. t. „Polska płonie“, w którym na podstawie danych statystycznych za lata 1928-1929 przedstawiono groźbę klęski pożarowej, nawiedzającej rok rocznie Polskę i obliczono, że ponad 100 milionów zł. majątku narodowego idzie corocznie z dymem.

Zakończono artykuł twierdzeniem, że pogorzelość są zatrważające i że gdybyśmy posiadali dane statystyczne za lata ostatnie, obraz ten byłby jeszcze bardziej zatrważający.

Ten alarm, mogący rzeczywiście zaniepokoić opinię publiczną, jest na szczęście mocno spóźniony, a mierzony dzisiejszym stanem rzeczy okazuje się zupełnie fałszywy.

Od roku 1930 zarówno liczba pożarów i płonących nieruchomości, jako też zwłaszcza suma szkód pogorzelowych, bardzo poważnie się zmniejszyła. Wystarczy wskazać na fakt, że szkody pogorzelowe w płonących budynkach województw środkowych, wschodnich i południowych, które według „Czasu“ w 1930 r. wynosiły prawie 57 milionów złotych — obecnie t.j. w r. 1933 wynosiły już tylko 23 mil. zł. czyli spadły poniżej połowy ówczesnej wysokości. Podobne objawy poprawy stwierdzić też można w województwach.

Repertuar kin.

„ŚWIATOWID“

„BURZA O BRZASKU“

reżyserji Ryszarda Bolesławskiego

w rolach głównych:

Nils Asther, Kay Francis

KINO P. B. K.

„ŻÓŁTY DETEKTYW“

z Warnerem Olandem w roli głów.

Rynek zbożowy

(notowania giełdy warszawskiej)

Żyto 14.25 — 14.75, pszenica jedn. 21 — 31.50, czerwona jara 21.50 — 22, zbierana 20.50 — 21, owies jedn. 12 — 12.50, zbierany 11.50 — 12, jęczmień na kaszę 13.75 — 14.25, browarny 15.50 — 16, ziemniaki 4 — 4.25.

Rynek nabiałowy

(dane Związku Spółdzielni Jajczarskich i Mleczarskich)

Masło pierwszego gat. w hurtowej sprzedaży po zł 3.20 — 3.50, jaja w hurcie loco sklep odbiorczy za 24 kopy jaj świeżych i niesegregowanych do do zł. 80 — 85, miód w hurcie zł. 2 — 2.40 za 1 kg., mleko pełne w drobnej hurtowej sprzedaży loco sklep odbiorczy do zł. 0.21 za litr.

Liczba pożarów się zmniejsza

Według tymczasowych obliczeń Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych zanotowano na terenie Polski (z wyłączeniem m. st. Warszawy, Poznańskiego, Pomorskiego i Śląska) w r. 1933 ogółem 14.996 pożarów, przy których płonęło 25.200 nieruchomości. W stosunku do liczb z r. 1932 (16.358 pożarów i 27.072 płonących nieruchomości) liczba pożarów zmniejszyła się o 8%, a liczba płonących nieruchomości o 7%, w porównaniu zaś z r. 1931 (20.222 pożarów i 35.980 nieruchomości) spadek liczby pożarów i płonących nieruchomości jest jeszcze większy i wynosi 26 wzgl. 30%.

Wśród 13 województw, objętych powyższymi sprawozdaniem, tylko jedno, miłanowicie wojew. Łódzkie wykazuje w porównaniu z r. 1932 wzrost zarówno liczby pożarów o prawie 300 jak i liczby płonących nieruchomości o ponad 500. W województwie lubelskim i nowogrodzkim liczba pożarów wprawdzie się zmniejszyła, ale liczba płonących nieruchomości nieco wzrosła, w pierwszym o 180 w drugim o 66, natomiast w innych województwach spadek liczb dotyczy zarówno pożarów, jak i płonących nieruchomości.

Feljeton.

Plotki, prawda i nadzieje.

Od wielu już tygodni mówi się po kątach z tajemniczym szeptem o fundamentalnych zmianach i niewiarygodnych honorach, jakie mają spotkać Siedlce w najbliższym czasie. Gród nasz stanie się siedzibą województwa, nowego województwa podlaskiego. Na miejsce translokowanej do Białegostoku Dyrekcji Lasów Państwowych zjeżdżie Dowództwo Okręgu Korpusu. Ulice zaroją się od wykwintnych, czarno ubranych panów, zakwitną na wiosnę widokiem nieznanych twarzy, rozdzwonią się ostrogami wyższych szarż. Miasto nabierze nowych rumieńców życia. Podobno już Zarząd Miejski głowi się poważnie nad tem, aby reprezentacyjną ulicę Siedlec wyłożyć zamiast konserwatywnych kocich łbów, autentyczną, wielkomięską kostką granitową. Opowiadają jeszcze cały szereg innych rzeczy...

Błogie marzenia. Na szczęście życie nie przestaje na plotkach, lecz idzie swoim skromniejszym torem. Rejestr handlowy pęcznieje od świeżo meldowanych mniejszych i większych przedsiębiorstw. Na miejsce splątowanych w czasie kryzysu firm — wyrastają nowe. W parze z ożywieniem w handlu idzie także rozwój lokalów rozrywkowych. Zamiast wyłącznie do niedawna panującego Światowida, mamy już obecnie trzy kina — gryzą się podobno trochę, ale miastu to nie zaszkodzi. Wypada także wspomnieć o prasie. Nie licząc żargonowych gazetek — mamy trzy tygodniki, które także trochę wadzą się między sobą — zapewne więcej dla zasady, niż z rzeczywistej potrzeby. Niezależnie od tego widać pewne ożywienie na innych odcinkach życia społecznego. Lody z wiosną ruszają...

Notujemy te wszystkim znane rzeczy, aby podkreślić, że wygląda potrosze na przebudzenie po okresie długotrwałej, niezakłóconej śpiączki. Przynajmniej w naszym siedleckim zaścianku.

Przedwczesnie może byłoby mówić o schyłku złych czasów — za często jeszcze zjawiają się czarne zwiastuny niepowodzeń. Spadł na nas niedawno dopust Boży w postaci reformy plac urzędniczych.

Zdyscyplinowane zapewne niegorzej od niemieckiego — społeczeństwo nasze przyjęło go w większości niemal bez szemrania.

Miejmy jednak nadzieję, że jest to już tylko szcztąkowy objaw niknącego kryzysu i wraz z nim nie rokuje długiego żywota.

Wiosna przecież idzie...

Bumerang.

Porady kosmetyczne

NOWE PRĄDY W KOSMETYCE.

Kosmetyka ostatnich lat zerwała z dotychczasowym szablonem i postąpiła znacznie naprzód. Istniały wprawdzie już dawniej środki stosowane z pozytywnym rezultatem przy poprawianiu wad urody lub służące do utrzymania tejże urody, które po dziś dzień oparły się zwycięsko wszelkim próbom czasu, — jednak użycie ich uległo, w związku z rozwojem nauki, znacznemu zróżniczkowaniu.

Dawniej stosowano n. p. środek do wybielenia cery, nie licząc się z efektem, jaki poza wybieleniem wywierał mógł na cerę suchą lub tłustą.

Obecna racjonalna kosmetyka, zapoczątkowana zagranicą, bierze pod uwagę tak ważny czynnik jak rodzaj cery, wychodząc ze słusznego założenia, że to co jest dobre dla cery suchej może przynieść niepowetowane szkody przy cery tłustej.

Indywidualna kosmetyka, stosowanie środków właściwych danej cerze, — oto zasadnicza myśl i dążenie, przeświecające całej produkcji firmy „Antiba“. Uznanie, jakim się cieszy indywidualna kosmetyka „Antiba“ w szerokiej kołach, świadczy najlepiej, że firma idzie po dobrej linii czyniąc zadość wszelkim postulatam nowoczesnej, racjonalnej kosmetyki.

Aby umożliwić Paniom zorientowanie się w dużym zakresie środków do pielęgnowania urody i wyborze najodpowiedniejszych, wysłała firma „Antiba“, Warszawa, Daniłowiczowska 16, obszerne broszurki na każde żądanie gratis i franco.

Do Rejestru Handlowego Działu A. Sądu Okręgowego w Siedlcach wciągnięto następujące firmy pod NN.

3353 XII. Dnia 21 października 1933 roku wciągnięto: „Jankiel Szulcztajn”, jadalnia i handel wyrobami tytoniowymi w Radzynie, ul. Koński Rynek. Firma istnieje od 1 stycznia 1925 roku. Właściciel Jankiel Szulcztajn, zam. w Radzynie, ul. Warszawska 26. Interцы nie zgłoszono.

3354 XII. Dnia 21 października 1933 roku wciągnięto: „Abram Mandelbaum”, sprzedaż wody sodowej, cukierków i artykułów spożywczych w Międzyrzeczu, ul. Lubelska 6. Firma istnieje od 1933 roku. Właściciel Abram Mandelbaum, tamże zamieszkały. Interцы nie zgłoszono.

3355 XII. Dnia 21 października 1933 roku wciągnięto: „Szłoma Ladsberg”, handel spożywczy w Międzyrzeczu, ul. Lubelska 28. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Szłoma Ladsberg, zamieszkały tamże. Interцы nie zgłoszono.

3356 XII. Dnia 21 października 1933 roku wciągnięto: „Hersz Fidel”, zakład szczeniarski w Międzyrzeczu, ul. Warszawska 47. Firma istnieje od 4 stycznia 1933 roku. Właściciel Hersz Fidel, zamieszkały tamże. Interцы nie zgłoszono.

3357 XII. Dnia 21 października 1933 roku wciągnięto: „Mała Grzywacz”, handel galanterijny w Międzyrzeczu, ul. Lubelska 15. Firma istnieje od 1927 r. Właściciel Mała Grzywacz, zam. w Międzyrzeczu, ul. Brzeska 58. Interцы nie zgłoszono.

3359 XII. Dnia 4 listopada 1933 r. wciągnięto: „Gerson Kot”, mleczarnia w Międzyrzeczu, ul. Słiwkowa 19. Firma istnieje od 20 maja 1931 roku. Właściciel Gerson Kot, zam. tamże. Na mocy aktu interцы, zeznanego w dniu 20 lutego 1933 r. w kancelarii notariusza Leona Łukaszczyka w Międzyrzeczu za N. rep. 74 pomiędzy Gersonem Kotem, a obecną żoną jego Bejlą Erlich została ustanowiona wyłączność majątku, jaki każdy z małżonków posiadał w chwili zawarcia interцы i jaki każdy z nich w przyszłości może otrzymać w drodze spadku, darowizny lub szczęśliwego losu, oraz wspólność majątku, nabytego podczas pożycia małżeńskiego wspólną pracą i zabiegami.

3361 XII. Dnia 4 listopada 1933 r. wciągnięto: „Masza Szejnberg”, handel towarami rymarskimi, tapicerskimi i porożniczymi w Międzyrzeczu, ul. Rynek 68. Firma istnieje od 1932 roku. Właściciel Masza Szejnberg, zamieszkały w Międzyrzeczu, ul. Warszawska 25. Interцы nie zgłoszono.

3362 XII. Dnia 4 listopada 1933 roku wciągnięto: „Chaim Wajnberg”, sprzedaż artykułów spożywczych oraz komisowa sprzedaż produktów naftowych w Międzyrzeczu, ul. Rynek 55. Firma istnieje od 1885 roku. Właściciel Chaim Wajnberg, zamieszkały tamże. Interцы nie zgłoszono.

3363 XII. Dnia 4 listopada 1933 r. wciągnięto: „Nuchim Zylbersztajn”, handel wyrobami tytoniowymi w Międzyrzeczu, ul. Brzeska 56. Firma istnieje od 1 stycznia 1933 roku. Właściciel Nuchim Zylbersztajn, tamże zamieszkały. Interцы nie zgłoszono.

3365 XII. Dnia 4 listopada 1933 roku wciągnięto: „Mni-cha Grynysztein”, herbaciarnia w Międzyrzeczu, ul. Lubelska 31. Firma istnieje od 1933 roku. Właścicielka Mni-cha Grynysztein, tamże zamieszkała. Interцы nie zgłoszono.

3366 XII. Dnia 4 listopada 1933 roku wciągnięto: „Gecel Mastbaum”, herbaciarnia w Międzyrzeczu, ul. Lubelska 50. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Gecel Mastbaum, zamieszkały tamże. Interцы nie zgłoszono.

3368 XII. Dnia 4 listopada 1933 roku wciągnięto: „Cywa-Ruchla Klejman”, handel spożywczo kolonialny w Radzynie, ul. Ostrowiecka 38. Firma istnieje od 1931 roku. Właścicielka Cywa-Ruchla Klejman, zamieszkała tamże. Interцы nie zgłoszono.

3369 XII. Dnia 4 listopada 1933 roku wciągnięto: „Szejndla Akierajzen”, handel spożywczo kolonialny w Radzynie, ul. Drugi Rynek (budka). Firma istnieje od 1930 roku. Właścicielka Szejndla Akierajzen, zam. w Radzynie, ul. Kozia 11. Interцы nie zgłoszono.

3370 XII. Dnia 4 listopada 1933 roku wciągnięto: „Judko Goldsztajn”, sprzedaż towarów lokciowych i farb w Radzynie, ulica Drugi Rynek 18. Firma istnieje od 1932 roku. Właściciel Judko Goldsztajn, zamieszkały tamże. Interцы nie zgłoszono.

3371 XII. Dnia 4 listopada 1933 roku wciągnięto: „Zygmunt Jagielak”, handel wędlinami w Radzynie, ul. Ostrowiecka. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Zygmunt Jagielak, zamieszkały tamże. Interцы nie zgłoszono.

3372 XII. Dnia 4 listopada 1933 roku wciągnięto: „Fajwel Himelbaum”, handel futrami krajowymi w Radzynie, ul. Rynek (budka). Firma istnieje od 1 stycznia 1932 roku. Właściciel Fajwel Himelbaum, zam. w Radzynie, ulica Drugi Rynek 5. Interцы nie zgłoszono.

3373 XII. Dnia 4 listopada 1933 roku wciągnięto: „Srul Apelojg”, skup zawodowy zboża i cebuli w Radzynie, ul. Warszawska 13 15. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Srul Apelojg, zamieszkały tamże. Interцы nie zgłoszono.

3374 XII. 4 listopada 1933 roku wciągnięto: Chaim Cukierman”, piwiarnia i sprzedaż wyrobów tytoniowych w Radzynie, ul. Pierwszy Rynek 8. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel Chaim Cukierman, zamieszkały tamże. Interцы nie zgłoszono.

3375 XII. Dnia 4 listopada 1933 roku wciągnięto: „Jankiel Rubinsztajn”, handel spożywczo-kolonialny w Radzynie, ul. Ostrowiecka 14. Firma istnieje od 1 stycznia 1932 roku.

Właściciel Jankiel Rubinsztajn, zamieszkały tamże. Interцы nie zgłoszono.

3376 XII. Dnia 4 listopada 1933 roku wciągnięto: Estera Basia Ederman”, piwiarnia i domowa sprzedaż papierosów w Radzynie, ul. Ostrowiecka 21. Firma istnieje od 1927 roku. Właścicielka Estera-Basia Ederman, zam. w Radzynie, ul. Ostrowiecka 20. Interцы nie zgłoszono.

3377 XII. Dnia 4 listopada 1933 roku wciągnięto: „Mendel Liwerant”, handel galanterijny i materiałami piśmiennymi w Siedlcach, ul. Piękna 42. Firma istnieje od 17 sierpnia 1933 roku. Właściciel Mendel Liwerant, zam. w Siedlcach, ul. Kozia 4. Interцы nie zgłoszono.

3378 XII. Dnia 4 listopada 1933 roku wciągnięto: „Jankiel Wachtfogiel” owocarnia w Międzyrzeczu, ul. Lubelska 64. Firma istnieje od 1 stycznia 1933 roku. Właściciel Jankiel Wachtfogiel, zamieszkały tamże. Interцы nie zgłoszono.

3379 XII. Dnia 4 listopada 1933 roku wciągnięto: „Ferdynand Zbucki”, restauracja z wyszynkiem napojów alkoholowych w Międzyrzeczu, ul. Lubelska 20. Firma istnieje od 1 stycznia 1928 roku. Właściciel Ferdynand Zbucki, zam. w Międzyrzeczu, ul. Piłsudskiego 33. Interцы nie zgłoszono.

3380 XII. Dnia 4 listopada 1933 roku wciągnięto: „Mirla Cytrynblum”, handel galanterijny w Międzyrzeczu, ul. Rynek 6. Firma istnieje od 1928 r. Właścicielka Mirla Cytrynblum, zamieszkała tamże. Interцы nie zgłoszono.

2481 IX. Dnia 22 września 1932 r. wciągnięto: „Hersz-Lejb Cytrynbaum”, sprzedaż wyrobów szewskich i skóry w Łukowie, ul. Berka Joselewicza 23. Firma istnieje od 1 lipca 1927 roku. Właściciel Hersz-Lejb Cytrynbaum tamże zamieszkały. Interцы nie zgłoszono.

3279 XII. Dnia 9 września 1933 roku wciągnięto: „Fejga Gozberg”, handel materiałami opalowymi i budowlanymi w Siedlcach, ul. Piękna 35. Firma istnieje od 7 lipca 1933 r. Właściciel Fejga Gozberg, zam. w Siedlcach, ul. 1-ego Maja 16. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Wincentym Kosmaczewskim w Warszawie w dniu 7 lipca 1933 r. za N. Rep. 1767 pomiędzy Fejgą Frydman a obecnym mężem jej Ickiem-Janklem Gozbergiem ustanowiona została wyłączność majątku, jaki każdy z małżonków posiadał w chwili zawarcia interцы i jaki każdy z nich w przyszłości dostanie drogą spadku lub darowizny oraz wspólność majątku nabytego przez małżonków podczas trwania małżeństwa pracą, oszczędnością lub szczęśliwym trafem.

3297 XII. Dnia 15 września 1933 r. wciągnięto: „Józef-Tadeusz Lipiński”, piwiarnia z wyszynkiem piwa, wina i miodu, oraz domowa sprzedaż papierosów w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 69. Firma istnieje od 8 kwietnia 1933 r. Właściciel Józef-Tadeusz Lipiński tamże zamieszkały. Interцы nie zgłoszono.

3302 XII. Dnia 15 września 1933 roku wciągnięto: „Kazimierz Moskwiak”, handel wędlin w Siedlcach, ul. Kilińskiego 18. Firma istnieje od 1 stycznia 1933 roku. Właściciel Kazimierz Moskwiak, zam. w Siedlcach, ulica Sienkiewicza 40. Interцы nie zgłoszono.

3344 XII. Dnia 21 października 1933 roku wciągnięto: „Fejga Goldman”, handel materiałami piśmiennymi w Międzyrzeczu, ul. Lubelska 4. Firma istnieje od 20 września 1932 roku. Właścicielka Fejga Goldman, zam. w Międzyrzeczu, ul. Piłsudskiego 5. Interцы nie zgłoszono.

3347 XII. Dnia 21 października 1933 roku wciągnięto: „Dawid Wajntraub”, handel spożywczy w Międzyrzeczu, ul. Rynek 9. Firma istnieje od 1 stycznia 1933 roku. Właściciel Dawid Wajntraub, zam. w Międzyrzeczu. Interцы nie zgłoszono.

3348 XII. Dnia 21 października 1933 roku wciągnięto: „Aleksander Kuczyński”, cukiernia w Międzyrzeczu, ul. Lubelska 30. Firma istnieje od 10 kwietnia 1932 roku. Właściciel Aleksander Kuczyński, zam. w Międzyrzeczu, ul. Łukowska 34. Interцы nie zgłoszono.

3349 XII. Dnia 21 października 1933 r. wciągnięto: „Chawa Mac”, handel spożywczy i wodą sodową w Międzyrzeczu, Rynek 69. Firma istnieje od 1 stycznia 1933 r. Właścicielka Chawa Mac tamże zamieszkała. Interцы nie zgłoszono.

3350 XII. Dnia 21 października 1933 roku wciągnięto: „Chil Kahan”, handel galanterijny w Międzyrzeczu, ul. Rynek 4. Firma istnieje od 1 stycznia 1930 r. Właściciel Chil Kahan, tamże zamieszkały. Interцы nie zgłoszono.

3352 XII. Dnia 21 października 1933 roku wciągnięto: „Szyja Kupiec”, handel manufakturą w Międzyrzeczu, ul. Żelazna 17. Firma istnieje od 1931 roku. Właściciel Szyja Kupiec, zamieszkały tamże. Interцы nie zgłoszono.

(108)

Do Rejestru Handlowego Działu B. Sądu Okręgowego w Siedlcach wciągnięto następujące wpisy:

Dnia 30 czerwca 1933 r.

N. B. 50/2. — Przy firmie „Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie Spółka Akcyjna, Oddział w Siedlcach wciągnięto: wobec zlikwidowania Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, Spółki Akcyjnej Oddziału w Siedlcach firma z Rejestru Handlowego zostaje wykreślona.

Dnia 25 lipca 1933 roku

N. 70/2. Przy firmie: „Zgoda” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Garwolinie wciągnięto: Na mocy aktu zeznanego w dniu 8 maja 1933 r. w kancelarii notariusza Edwarda Jasińskiego w Garwolinie za N. rep. 281 Spółka pod firmą „Zgoda”, spółka z ogr. odp. w Garwolinie została roz-

NOWA GAZETA PODLASKA MŁODYCH

Legjoniści i Peowiacy!

Zwracamy się do Was wszystkich nie z prośbą, nie z apelem... lecz więcej. Wyciągamy do Was braterską dłoń idei młodolegjonowej — do Waszych serc, uczuć i rozumu. Wy ukochaliście w życiu ideał wielki, piękny, najwznioślejszy ideał walki zbrojnej o Polskę i Jego Twórcę — Kom. Józefa Piłsudskiego. Ideał w postaci Czynu żołnierskiego I-ej Brygady, okupionego krwią w tylu bitwach i trudem w tylu więzieniach, Czynu, który sprawił, że Państwo Polskie powstało nie cudem, nie z łaski koalicji, ale przez mozolną, twardą, szarą, a zarazem konsekwentną pracę Komendanta, Legjonistów i Peowiaków.

Naród zbudzony z odmetu apatji, niewiary, po bojowym chrzcie czynów, trudu, ofiar, krwi, niepokoju i burz — dziś tworzy nowe wartości, nowe fundamenty, Nową Polskę.

Duch Wodza i Waszego Czynu — przeszedł zwycięsko przez kraj, wznosił się ponad odmety przekleństwa chaosu, partyjnicstwa i prywaty — porwał za sobą Naród!

Wasz Wódz — jest i dzisiaj Naszym Wodzem! Jego metody, Jego ideały — uznaliśmy za swoje!

Wasza Walka o Niepodległość stała się wskazaniem dla nas drogi do walki o polską rację stanu, o Ideał Polski silnej i sprawiedliwej!

Dziś My — Pierwsza Brygada wśród młodego pokolenia, spadkobiercy myśli politycznej kom. Piłsudskiego i Pierwszej Brygady — walczymy o ostateczną realizację ideału Wodza.

Idąc śladami tych, co szli „osamotnieni“, co porwali się z „motyką na słońce“ i zdarli je z niebios, wcielili między Naród — przysięgamy wobec całego Narodu, że to słońce wolności, uświęcone morzem krwi i cierpień najlepszych synów Ojczyzny — utrzymamy, wzmocnimy i rozjaśnimy!

Szeregi nasze złączyła miłość Ojczyzny, Ideał szarej, mozolnej, twórczej pracy dla Potężnej Nowej Polski.

Zorganizowani pod sztandarem Legionu Młodych, wypowiadamy bezlitosną i nieubłaganą walkę wszystkiemu złu, żerującemu w Państwie, a będącemu przeszkodą w budowie Jego siły i wielkości!

Wypowiadamy walkę dotychczasowemu, hańbiącemu światu zakłamania, fałszu, prywaty, rozpolitykowania, ambicji, próżności, podejmujemy ofiarną i mrówczą pracę budowy potężnego gmachu Państwa Polskiego i krystalizujemy polską ideę rzeczywistości Państwa Zorganizowanej Pracy, tworzymy syntezę ideową wszelkich wartości i pierwiastków — po linii polskiej racji stanu; utożsamiamy całkowicie interes Państwa i Narodu, budujemy istotę pojęcia nacjonalizmu polskiego!

Śni nam się Ideał Polski wielkiej, potężnej, mocarstwowej i sprawiedliwej, jak Wam się śnił Ideał Polski Odrodzonej!

Dlatego wyciągamy do Was braterską dłoń idei młodolegjonowej — do Waszych serc, uczuć i rozumu!

Zrozumiemy nas! Pragniemy z Wami bliżej współpracować, by scementować i zharmonizować wszystkie wysiłki i czyny — na rzecz budowy wspólnego dobra i potęgi Odrodzonej Polski!

Wzywamy Was przeto, Wszyscy Legjoniści i Peowiacy, wzorem innych miast — do wstępowania w szeregi seniorów Komendy Obwodu Legionu Młodych w Siedlcach!

Wierzmy, że nie przebrzmi to bez echa...
Komenda Obwodu L. M. w Siedlcach.

Zarys prac IV Kursu Kandydackiego Legionu Młodych

Od otwarcia IV-tego Kursu Kandydackiego dzieli nas przestrzeń 5-cio tygodniowa. W ciągu tego okresu były wygłaszane następujące referaty: 1) walki o niepodległość 2), struktura organizacyjna Legionu Młodych, 3) historia Legionu Młodych, 4) ideologia Legionu Młodych i 5) krytyka ustroju liberalno-kapitalistycznego.

IV Kurs kandydacki, jak widać z przygotowania kandydatów, ma zakończyć się po 19 marca 34 roku.

Na najbliższym zebraniu piątkowym, t. j. w dniu 9 marca b. r., zostanie wygłoszony jeden z końcowych referatów p.t. „Aktywny członek Legionu Młodych“

Po tym referacie przewidziany jest ostatni referat o charakterze czysto lokalno-terenowym po którym poszczególne kandydaci, po uprzednim dopuszczeniu przez Komendanta Obwodu do egzaminu, będą składać egzamin z wiadomości branżnych z powyższych referatów.

Specjalny nacisk Komisja egzaminacyjna będzie kładła na wiadomości ideologiczne.

Ógólna liczba osób, biorących udział w IV kursie kandydackim wynosi 30.

leg. Radzikowski.

Gawędy młodolegjonowe w Siedlcach

W dniu 7 marca r. b., na 7-ej z kolei Gawędzie L. M. w Siedlcach, leg. Jarzab, wygłosił referat p. t. „Młodzież doby obecnej — a ideologia L. M.“

Prelegent, po krótkim rzucie historycznym, scharakteryzował młodzież na tle środowiska społecznego, jako młodzież żyjącą bez ideałów, bez głębszej treści, młodzież płytką, próżną, ślizgającą się w olbrzymiej większości na powierzchni życia i idącą z jego prądem. Po imieniu rozprawił się również leg. Jarzab z „ideałami“, hulanką, pijaństwem i erotyzmem chwili — młodzieży doby obecnej.

Młodzież bierze życie takimi, jakimi ono jest, idzie po linii najmniejszego oporu — biorąc przykład ze starszego społeczeństwa... Wytworzył się szablon życia i człowiek płytki, zewnętrzny.

Mamy coraz mniej ludzi rozumnych, sprawiedliwych, w łeb wzięło pojęcie „uczciwości“, „prawdy“, „moralności“, coraz więcej natomiast wśród młodzieży ludzi bezkrytycznych, zbyt wiele,

wiele wiedzających, a za mało rozumiejących, młodzieży płytkiej, egoistycznej, która pływa w zatrutej atmosferze „użycia“.

Zgodnie z prawami Boskimi i ludzkiemi, tylko młodzież może odrodzić siebie i środowisko społeczne, może wnieść nowe cele, nowe wartości i pierwiastki.

Z takiej rzeczywistości wyrasta zdrowy ruch młodolejony — z nowymi ideami i wartościami dla społeczeństwa i Państwa.

Referat wywołał znaczne zainteresowanie i długą b. ożywioną dyskusję.

Szefostwo Pracy.

Oddział w Mordach

W dniu 11 marca b. r. Komendant obwodu przeprowadził lustrację w Mordach. Lustracja z związku z kończącym się Kursem Kandydackim, miała na celu przygotowanie legionistów do pracy w kierowaniu oddziałem oraz poruszył szereg spraw mających na celu usprawnienie w działalności Oddziału.

Następnie na odbywającym się w Mordach Kursie Kandydackim wygłosił referat p. t. Aktywny członek Legionu Młodych w którym poruszył i omówił obowiązki legionisty w pracy organizacyjnej i jej cel i charakter, wskazując na doskonalenie się form życia organizacyjnego, metod pracy i upowszechnienie się Legionu więc nato co jest zasadniczym celem rozwoju organizacji, wynikającą i zależną od pracy i prężności wewnętrznej członków, wypełniających swem postępowaniem formę i treść organizacji, wskazał na przyszłościowość naszego ruchu, który chce zmienić wadliwy ustrój przedewszystkiem przez zmianę psychiki społeczeństwa.

Jeśli chcemy aby do zmiany ustroju było przygotowane całe społeczeństwo musimy udowodnić, że nasi ludzie są już do tego przygotowani, że mamy już w sobie ducha zmienionego ustroju, musimy stale pracować i czuć nad sobą bez względu na przeszkody, dążyć do celu, jaki sobie postawiliśmy, potężna i sprawiedliwa Polska, Polska człowieka pracy.

Z życia Oddziału Legionu Młodych w Kotuniu

Dowiadujemy się, że pomimo trudnych warunków lokalnych w Kotuniu tamtejszy oddział L. M. całkowicie potrafił wypełnić swe obowiązki w ubiegłym miesiącu.

W okresie od 7-II b. r. do 7-III b. r. w Kotuniu odbyły się dwa zebrania informacyjne oddziału i dwa zebrania Seminarjum I-go. Na zebraniach seminaryjnych zostały wygłoszone dwa referaty p. t. 1. „Historia Niepodległej Polski w latach 1918—1933 r.“, 2. Zwolennicy gospodarczego programu L. M.“

Referaty te wzbudziły duże zainteresowanie wśród obecnych legionistów. Ważnym tu momentem jest, że praca wewnętrzna L. M. w Kotuniu prowadzona już jest pomimo krótkiego przygotowania i braku ludzi z wyższym wykształceniem własnymi siłami.

Pomimo, że oddział boryka się z przeciwnościami natury finansowej, to jednak powiększa powoli swą świetlicę, do której przybywają coraz nowe pisma.

W dniu 19 marca Oddział będzie obchodził jednocześnie z imieniami Marszałka Józefa Piłsudskiego uroczystość czterech-lecia istnienia Legionu Młodych.

W pierwszych dniach kwietnia staraniem oddziału zostanie wystawiona sztuczka sceniczna.

Będzie to z kolei trzecia sztuka. Dochód w 50% Komenda Oddziału przeznaczą na dokończenie Domu Ludowego, w Kotuniu. Należy zaznaczyć, że oddział wydatnie przyczynił się do budowy Domu Ludowego przeznaczając dochody z różnych imprez na ten cel.

W dniu 7-IV b. r. Oddział organizuje zabawę dla celów z jednej strony propagandowych z drugiej zaś strony będzie to jeden z przejawów pracy społecznej (przeznacza się dochód na Dom Ludowy), na którą wogóle Legion Młodych kładzie wielki nacisk.

Oddział w Łosicach

Dnia 4 lutego b. r. w świetlicy związku strzeleckiego w Łosicach odbyło się zebranie organizacyjne Legionu Młodych, zebranie na którym było około 50 osób, zagaił leg. Sacyk kierownik organizacyjny na terenie Łosic, udzielając głosu Komendantowi Obwodu Siedleckiego.

Leg. komendant podkreślając chaos doby obecnej to ciągle przewracanie się mniejszych i większych bożków uswójonych zasad i prawd wskazał na przełomowość czasów z których ci co chcą pozostać żywi muszą szukać dróg wyjścia, muszą przygotować do zmian, jakie idą:

„Idą nowe czasy, przeżywają się stare hasła systemy, czasy które idą, pragniemy wyjść na spotkanie przygotowani i zorganizowani“.

Takie zadanie pozostawił sobie Legion.

Przygotowanie się do zmian jakie idą, aby w nowych warunkach bytu dalej prowadzić Państwo Polskie do chwały i potęgi.

Z pośród miejscowego społeczeństwa przemawiał Burmistrz m. Łosice p. Tryszczyno, w pięknych porwijących słowach między innymi mówił. „Tak jak za czasów niewoli, najszczytniejszym obowiązkiem Polaka była walka o Wolność, tak w ramach odzyskanej niepodległości naszym świętym obowiązkiem jest praca dla dobra Państwa, od pracy tej nie wolno nam się uchylać, nie wolno się pod nią ugiąć tak jak, tamci w karnych szeregach szli w bój oddając życie dla Ojczyzny, tak Wy idźcie w zwartych kolumnach Legionu Młodych, pełniać codzienny obowiązek, codzienny trud w tej pracy dla dobra Rzeczypospolitej. Szczęść Boże!“

Te i poprzednie słowa pełne entuzjazmu i wiary w Legion Młodych wywołały to, że Komendant Obwodu złożył uroczyste przyrzeczenie o wiernej służbie dla Państwa Polskiego.

Na tem zebranie zakończono i rozpoczęto zapisy do organizacji. Cała młodzież obecna na zebraniu zgłosiła swój akces do Legionu Młodych na następną niedzielę wyznaczono otwarcie kursu kandydackiego na który zapisało się 28 kandydatów. Kierownikiem kursu kandydackiego został mianowany leg. Sacyk.

Odprawa kierownika Oddziałów

W związku z rozrostem obwodu Siedleckiego Legionu Młodych celem podniesienia poziomu pracy Komendant obwodu zarządził odprawę kierowników oddziałów raz na miesiąc.

Odprawy mają na celu opracowanie planu pracy na cały miesiąc, jak również dzięki osobistym spotkaniom i szczegółowym omówieniem poszczególnych działów pracy, rozpatrzyć ich braki i możliwości, oraz współpracę poszczególnych oddziałów i obwodu między sobą. Kierownictwu chodzi o ujednolicenie i wyrównanie poziomów pracy w poszczególnych ośrodkach. Pierwsza taka odprawa mająca na celu zapoznanie się z samą pracą na odprawach odbyła się dn. 22 II r. 1934, druga na której omówiono szereg spraw organizacyjnych w dniu 10 III b. r.

Akademja z dn. 19 Marca

W dniu 19 marca, z racji Imienin wodza ideowego Legionu Młodych, Marszałka J. Piłsudskiego, oraz święta przypadającego w tym dniu z racji 4-ro lecia istnienia Legionu Młodych, staraniem tejże organizacji zostanie urządzona uroczysta Akademja w lokalu własnym, Piłsudskiego 6.

Na program złoży się referaty: jeden poświęcony, Komendantowi J. Piłsudskiemu, drugi — na cześć Legionu Młodych z racji przypadającego w tym dniu 4-ro lecia istnienia Legionu Młodych.

Ponadto zostaną zadeklamowane, wiersze związane z podwójną uroczystością, przypadającą na dzień powyższy. Na zakończenie nastąpi część koncertowa, w wykonaniu członków Legionu Młodych:

Po części koncertowej, w temże lokalu, taniec z atrakcjami, w antraktach liczne niespodzianki.

wiązana i zlikwidowana, wobec czego z Rejestru Handlowego zostaje wykreślona.

Dnia 30 maja 1933 r.

N. 61/4. Przy firmie: „Fabryka Odlewów Żelaznych i Narzędzi Rolniczych, oraz Warsztaty Mechaniczne Ostrówek, Sp. Akc. wciągnięto: Zgodnie z uchwałą walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 10 marca 1933 r. zarząd stanowią: 1) Cecylja Jordańska, zam. we Lwowie, przy ul. Gabrijelówka domu N. 1-3, 2) inż. Karol Bergman, zam. we wsi Ostrówku, pow. węgrowskiego, 3) Jerzy Loewenstein, zam. w Warszawie, ul. Marszałkowska 94, 4) Dr. Leon Loewenstein, zam. w Warszawie, ul. Żelazna N. 43-2, 5) Władysław Loewenstein, zam. we wsi Ostrówku, pow. węgrowskiego, 6) Cecylja Reicherowa, zam. teje wsi Ostrówku, 7) Marja Perlisowa, zam. we wsi Ostrówku, pow. węgrowskiego a zastępcami są: 1) Rachela Finnowa, zam. we wsi Ostrówku, pow. węgrowskiego 2) Marja Lembergowa, zam. w Białymstoku, ul. Kościelna Nr. 5. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: Juljana Lemberga, zam. w Łodzi, ul. 6 sierpnia 24, 3) Aleksandra Szwifa, zam. w Warszawie, ul. Zielna 24, 4) inż. Abrama Jordańskiego, zam. we Lwowie, ul. Gabrijelówka N. 1-3 i 5) D-ra Artura Reichera, zam. w Błoniu. Uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 10 marca 1933 roku została odwołana prokura udzielona Henrykowi Grimmerowi.

Dnia 28 sierpnia 1933 roku

N. 61 5. Przy firmie: „Fabryka Odlewów Żelaznych i Narzędzi Rolniczych, oraz warsztaty Mechaniczne Ostrówek, Spółka Akcyjna” wciągnięto: wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 10 sierpnia 1933 roku N. spr. Co 310 33 udzielono firmie 3-miesięcznego odroczenia wyplat od daty zapadnięcia wyroku. Nadzorcą sądowym został mianowany adwokat Julian Serebnicki, zam. w Siedlcach. Udzielono upoważnienia dyrektorowi firmy Władysławowi Loewensteinowi do składania w imieniu tegoż przedsiębiorstwa ofert, dotyczących stawiania do przetargów, składania wadium i kaucji, stawiania do takowych, oraz przyjmowania zamówień, na warunkach ustalonych ustawami o dostawach do władz wojskowych i instytucji państwowych i samorządowych za każdorazowym pisemnym w formie prywatnej z zezwoleniem nadzorczy sądowego adw. Juliana Serebnickiego, zam. w Siedlcach.

Dnia 18 grudnia 1933 r.

N. 41 6. Przy firmie: „Cegielnia Broszków. Spółka z ogr. odp. w Broszkowie gm. Niwiski, powiatu Siedleckiego” wciągnięto: Uchwałą Walnego Zgromadzenia Udziałowców z dnia 6 listopada 1932 roku, oraz na mocy układu pojednawczego, zawartego pomiędzy spółnikami Zbigniewem Raczynskim i Tadeuszem Kwiecińskim w Sądzie Grodzkim w Siedlcach z dnia 5 października 1933 r. spółka została rozwiązana i zarządzona została likwidacja spółki.

65/2 Dnia 21 października 1933 r. przy firmie „Spółka Kominarska na powiat radzyński, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Radzynie Podlaskim” wciągnięto: Na Walnym Zgromadzeniu Okręgowego Związku Straży Pożarnych, powiatu radzyńskiego w dniu 2 lipca 1933 r. do zarządu został wybrany Ludwik Gumiński, zam. w Radzynie, ul. Rzeźnikowska N. 4a, na miejsce ustępującego Andrzeja Kowalczyka.

62/2. Dnia 17-go października 1932 roku. Przy firmie „Union. Spółka z ogr. odp. w Siedlcach” wciągnięto: Siedziba przedsiębiorstwa obecnie przeniesiona na ulicę Szpitalną pod N. 7 w Siedlcach.

58. Dnia 21 marca 1932 roku wciągnięto: „Młyn Motorowy Sz. Wojtachnio, Ch. Kesselbrenner i S-ka”, Spółka z ogr. odp. w Wąwolnicy, powiatu garwolińskiego. Przedmiotem działalności przedsiębiorstwa jest prowadzenie młyna motorowego. Siedzibą spółki jest kolonia Wąwolnica, pow. garwolińskiego. Spółka rozpoczęła czynności dnia 15 kwietnia 1930 roku. Kapitał zakładowy spółki wynosi 10 000 złotych i podzielony jest na 100 udziałów po 100 zł. każdy udział. Całkowity kapitał zakładowy spółki został przez spółników wniesiony. Zarząd stanowią: Szymon Wojtachnio, zam. we wsi Wąwolnicy, Piotr Woźniak i Chaskiel Keselbrenner, zam. we wsi Zabiance, wszyscy w powiecie garwolińskim. Do kompetencji zarządu należy: nabywanie zboża, sortowanie maki, prowadzenie przedsiębiorstwa pod względem technicznym i handlowym i ogólny nadzór nad eksploatacją młyna. Wszelkie umowy, kontrakty, zobowiązania, weksle, czeki spółki, indosy na wekslach, wydawanych przez osoby trzecie, winny być podpisywane przez dwóch którykolwiek członków zarządu pod stemplem firmy. Zarząd reprezentuje spółkę przed wszelkimi władzami administracyjnymi, skarbowymi, sądowymi i komunalnymi i ma prawo wydawać pełnomocnictwa z prawem substytucji do prowadzenia wszelkich praw spółki. Wszelką korespondencję handlową może podpisywać każdy z członków zarządu. Podejmowanie korespondencji pieniężnej, towarów i frachtów, przesyłek pieniężnych i wartościowych nastąpić może za podpisem dwóch którykolwiek członków zarządu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta została na mocy aktu notarialnego, zeznanego w kancelarii notariusza Smulskiego w Lublinie w dniu 18 sierpnia 1930 roku N. rep. 1161 478 na czas nieograniczony, z tem, że o ile na trzy miesiące przed upływem roku kalendarzowego żaden ze spółników nie wypowie swego wystąpienia ze spółki, spółka trwać będzie nadal aż do czasu takiego wypowiedzenia.

65. Dnia 28 lipca 1932 roku wciągnięto: „Spółka Kominarska” na powiat radzyński, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Radzynie Podlaskim”. Przedmiotem działalności spółki jest: wykonywanie przemysłu kominarskiego na ter-

renie powiatu radzyńskiego. Siedzibą spółki jest miasto Radzyn Podlaski. Spółka rozpoczęła działalność dnia 9 marca 1932 roku. Kapitał zakładowy spółki wynosi zł. 3460 — i podzielony jest na 40 udziałów po zł. 86 gr. 50 każdy udział. Kapitał zakładowy został wniesiony w całości do kasy spółki. Zarządcą spółki jest Andrzej Kowalczyk, zam. w Radzynie Podlaskim. Wszelkie dokumenty i pisma w imieniu spółki podpisywane będą pod pieczęcią spółki przez zarządcę. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów notarialnych, zeznanych w kancelarii notariusza Krasuskiego w Radzynie Podlaskim w dniu 9 marca 1932 r. za N. rep. 68 i w dniu 23 lipca 1932 r. za N. rep. 267. Spółka została zawarta na czas nieograniczony.

68. Dnia 29 sierpnia 1932 roku wciągnięto: „Zakłady Przemysłowe „Młyn” w Łukowie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedmiotem działalności spółki jest eksploatacja młyna motorowego, znajdującego się w Łukowie, przy ul. Aleje Kościuski 23 i będącego współwłasnością Berka Borensztejna, Moszka Rozena, Fajgi vel Felicii Wurcelman, Janka Gurfinkiela, Szy Gurfinkiela, Estery Gurfinkiela, Malki Gurfinkiela, Sruła Dębowicza i Hersza Rozenbauma. Siedziba spółki mieści się w Łukowie, ul. Aleje Kościuski 23. Spółka rozpoczęła działalność 19 czerwca 1931 roku. Kapitał zakładowy całkowicie wpłacony do kasy spółki gotówką wynosi 10 000 złotych i podzielony jest na 100 udziałów po 100 złotych każdy. Zarząd stanowią: Fajga vel Felicia Wurcelman, Berek Borensztejn, i Moszko Rozen, zam. w Łukowie, przy czym pierwsza przy ul. Aleje Kościuski 30, a pozostali dwaj przy ul. Aleje Kościuski 23. Dyrektorem administracyjnym spółki jest Jakób Wurcelman. Zarząd uprawniony jest do zastępowania spółki nieograniczenie w szczególności zaś do zarządzania i rozrządzania majątkiem spółki, nabywania wszelkich nieruchomości, zaciągania wszelkich zobowiązań, nie wyłączając wekslowych i hipotecznych, zawierania wszelkich umów, wydawania pełnomocnictw i prokur. Kasjerem spółki musi być specjalnie powołany urzędnik z poza grona spółników. Dyrektorowi administracyjnemu Jakóbowi Wurcelmanowi przysługują wszelkie uprawnienia, z których korzystają członkowie zarządu. Wszelkie zaciągane w imieniu spółki zobowiązania, kontrakty, umowy, nie wyłączając hipotecznych i wekslowych, oraz czeki i żyra na wekslach winny być podpisywane przez dyrektora Jakóba Wurcelmana, oraz jednego członka zarządu, zaś korespondencja handlowa, pokwitowana w ogóle, a w szczególności pokwitowania z odbioru korespondencji polecanej, przesyłek pieniężnych i wartościowych winny być podpisywane przez jednego członka zarządu lub dyrektora Jakóba Wurcelmana. Powyższe podpisy winny być dokonywane pod stemplem firmy. Wszelkie asygnaty kasowe i polecenia, wyplaty muszą być każdorazowo podpisywane przez dyrektora Jakóba Wurcelmana łącznie z jednym członkiem zarządu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta została na mocy aktów, zeznanych w kancelarii notariusza Nowackiego w Łukowie w dniu 18 czerwca 1931 roku za N. rep. 77 i w dniu 10 listopada 1931 r. za N. rep. 459 na okres 3-ch lat z automatycznym przedłużeniem trwania spółki na dalszy trzy-letni okres, w braku wypowiedzenia przez któregokolwiek ze spółników dalszego udziału w spółce, conajmniej na cztery miesiące przed ekspiracją spółki.

74 Dnia 20 kwietnia 1933 roku wciągnięto: „Lejarnia Żeliwa „Zeliwo”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Międzyrzeczu”. Przedmiotem działalności spółki jest: wyrób i handel odlewami żelaznymi. Siedziba spółki jest miasto Międzyrzec Podlaski, ul. Zwirki i Wigury N. 56. Spółka czynna od 30 grudnia 1932 roku. Kapitał zakładowy spółki wynosi 2000 złotych, podzielony na sto udziałów po 20 zł. każdy. Kapitał zakładowy wniesiony w całości do kasy spółki. Zarząd spółki należy do wszystkich spółników, t. j. do Altera Szejmela, Moszka-Towji Szejmela, Herca Szejmela, i Szlomy Berka Jawerbauma, zam. w Międzyrzeczu. Zawieranie umów i aktów notarialnych, wystawianie pełnomocnictw, odbieranie należności na rzecz spółki, wynajmowanie i usuwanie personelu służbowego i robotników, wystawianie czeków, wszelkie wystawy i akcepty na wekslach, żyrowanie i zcedowanie weksli, kupno i sprzedaż towarów i inne czynności-prawne, wymagają pod stemplem spółki podpisów dwóch zarządców spółki — mianowicie: Altera Szejmela łącznie z podpisem któregoś z zarządców spółki Szlomy Berka Jawerbauma lub Herca Szejmela, albo też Moszka-Towji Szejmela łącznie z podpisem któregoś z zarządców spółki Herca Szejmela lub Szlomy Berka Jawerbauma, otrzymywać zaś korespondencję zwykłą i poleconą oraz przekazy i listy wartościowe, przesyłki pocztowe, ładunki kolejowe, podpisując frachty, odbierać zaliczenia kolejowe, zmieniać adresy, czynić dodatkowe zlecenia zastępować i reprezentować spółkę przed wszelkimi władzami i sądami, oraz instytucjami samorządowymi i społecznymi może każdy zarządca dokonywać za swym podpisem. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na mocy aktu notarialnego, zeznanego w kancelarii notariusza Leona Łukasewicza w Międzyrzeczu z dnia 30 grudnia 1932 roku za N. rep. na czas od dnia 30 grudnia 1932 roku do dnia 1 stycznia 1936 roku z tem, że o ile na trzy miesiące przed upływem tego terminu nie nastąpi przez któregokolwiek ze spółników wypowiedzenie, spółka automatycznie przedłuża się na następny rok i tak dalej z roku na rok, aż do czasu powyższego wypowiedzenia.

75. Dnia 9 czerwca 1933 roku wciągnięto: „Spólhurt”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba spółki jest miasto Radzyn Podlaski, ulica Kozia Nr. 17. Przedmiotem

przedsiębiorstwa jest hurtowy handel towarami kolonialno-spożywczymi oraz produktami naftowymi. Spółka czynna od dnia zarejestrowania. Kapitał zakładowy spółki wynosi 6.000 zł, podzielony na 12 udziałów po 500 złotych każdy. Zarząd należy do wszystkich spółników-mianowicie: Hendla Klejmana, ul. Ostrowiecka 38, Szmula Winderbauma, ul. Kozia 11, Herszka Mandelbauma, ul. Kozia 16 i Lejbbki Goldbarde, ul. Kotlarska róg Koziej Nr. 1, wszyscy w Radzynie zamieszkali. Wszelkie umowy, zobowiązania, weksle, żyro na wekslach, czeki, pełnomocnictwa, prokury, akty notarialne winny być podpisywane przez wszystkich czterech zarządców. Pokwitowania z odbioru należności pieniężnych i korespondencji handlowej, nie zawierającej zobowiązań podpisane będą przez jednego zarządcę, również za podpisem jednego zarządcy, również za podpisem jednego zarządcy odbierane będą z poczty i telegrafu, z kolei żelaznych, komór celnych i przedsiębiorstw przewozowych, wszelkiego rodzaju korespondencję, przekazy pieniężne, prosyłki i towary. Następnie każdy zarządca oddzielnie mocen będzie zastępować spółkę przed wszelkimi władzami i urzędami, a w szczególności przed władzami skarbowymi i akcyzowymi i podpisywać firmę spółki na wszelkich dokumentach i zobowiązaniach spółki wobec władz rządowych i skarbowych. Podpisy na dokumentach nie notarialnych kładzone będą pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na mocy aktu notarialnego, zeznanego w kancelarii notariusza Witolda-Kazimierza Krasuskiego w dniu 17 stycznia 1933 roku za Nr. Rep. 14 na czas od dnia zarejestrowania do dnia 31 grudnia 1933 r. z tem, że o ile na miesiąc przed powyższym terminem żaden ze spółników nie doręczy spółce notarialnego wezwania z żądaniem likwidacji spółki — spółka przedłuża się milcząco z roku na rok aż do czasu doręczenia powyższego wypowiedzenia.

76. Dnia 31 lipca 1933 r. wciągnięto: „Skład Materiałów aptecznych i farb — Stanisław Mrozowski i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedzibą spółki jest miasto Sokółka Podlaska, ul. Rogowska Nr. 17. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie składu aptecznego i handlu farbami. Spółka czynna od 21 czerwca 1933 roku. Kapitał zakładowy spółki wynosi 2.000 zł., podzielony został na 100 udziałów po 20 zł. każdy. Kapitał zakładowy pokryty został w całości w sposób następujący: Marja Bujalska wniosła do spółki urządzenie składu aptecznego, wartość którego oszacowana na 1.000 zł. i towarów oszacowanych na 500 zł. oraz 440 zł. gotówką, a Stanisław Mrozowski wniósł 60 zł. Zarząd spółki należy do Stanisława Mrozowskiego, który winien reprezentować spółkę wobec wszystkich władz i instytucji. Do kompetencji i obowiązków zarządcy należy, prowadzenie wszystkich interesów spółki, prowadzenie księgowości i kasowości, pobieranie i inkasowanie wszelkich wpływów i należności, wydatkowanie sum pieniężnych i t. d. Pełnomocnictwa, wszelkie zobowiązania, umowy prywatne, akty winny być podpisywane dla swej ważności przez zarządcę spółki i podpis jego, z wyjątkiem aktów notarialnych, winien być położony pod stemplem firmy. To samo dotyczy korespondencji, która również winna być podpisywana jedynie przez zarządcę. Weksle zaś i czeki winny być podpisywane przez obojga spółników pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego w dniu 21 czerwca 1933 roku w kancelarii notariusza Adama Dzierżawskiego w Sokolowie za Nr. Rep. 258 na dwa lata, poczynając od dnia 15 czerwca 1933 r. do dnia 15 czerwca 1935 r. z tem, że jeżeli na trzy miesiące przed upływem tego terminu nie nastąpi ze strony któregośkolwiek ze spółników notarialne wypowiedzenie dalszego udziału w spółce — spółka przedłuża się automatycznie na następny rok i tak dalej z roku na rok dopóki nie nastąpi powyższe wypowiedzenie.

77. Dnia 7 listopada 1933 r. wciągnięto: „Centrala Zbożowa. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedzibą spółki jest miasto Międzyrzec k/Lukowa, przy ul. Zwirki i Wigury. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest zawodowy skup zboża. Spółka czynna od 14 sierpnia 1933 roku. Kapitał zakładowy spółki wynosi 3.000 zł., podzielony został na 30 udziałów po 100 zł. każdy. Kapitał zakładowy pokryty został w całości do kasy spółki. Zarząd spółki sprawują obojga spółnicy Ignacy Leszczyński, ul. Zarówie 60 i Lucjan Gąssowski, ul. Zwirki i Wigury Nr. 59 obojga w Międzyrzeczu zamieszkali, jak również każdy z nich oddzielnie. Weksle, czeki, przekazy, pełnomocnictwa, prokury, umowy, akty i wszelkie zobowiązania spółki podpisują obydwaj spółnicy razem lub jeden z nich. Podpisy ich winny być położone pod stemplem wyciśniętą firmą spółki. Każdy ze spółników ma prawo otrzymywać dla spółki od kogo i skąd przypadnie korespondencję, przesyłki, towary, sumy pieniężne i wszelkie wartości oraz podpisywać pod stemplem firmy korespondencje nie zawierające zobowiązań, jako też każdy z spółników będzie mógł osobiście reprezentować spółkę przed władzami i instytucjami oraz firmami i t. p. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na mocy aktu, zeznanego w dniu 14 sierpnia 1933 r. w kancelarii notariusza Leona Łukaszewicza w Międzyrzeczu za Nr. rep. 387 na czas nieograniczony.

78. Dnia 13 grudnia 1933 roku wciągnięto: „Zakład Szczeciński M. Oksenhorn i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Międzyrzeczu”. Siedzibą spółki jest m. Międzyrzec, ul. Zwirki i Wigury Nr. 49. Przedmiotem przed-

siębiorstwa jest wyrób i eksport szczeciny. Przedsiębiorstwo rozpoczęło swą działalność dnia 2 stycznia 1932 roku. Kapitał zakładowy spółki wynosi 5.000 zł., podzielonych na 50 udziałów po sto złotych każdy. Kapitał zakładowy został w całości do kasy spółki wpłacony. Zarząd spółki należy do Mordki Oksenhorna, ul. Zwirki i Wigury 49 i Sruła Oksenhorna, ul. Szkolna 19 obojga w Międzyrzeczu zamieszkali. Zastępcą członków zarządu jest Wolf Oksenhorn, zam. w Międzyrzeczu, ul. Zwirki i Wigury 49. Zarząd uprawniony jest do zastępowania spółki nieograniczenie w szczególności zaś do zarządzania i rozrządzania majątkiem spółkowym, nabywania wszelkich nieruchomości i ruchomości, zaciągania wszelkich zobowiązań, nie wyłączając wekslowych i hipotecznych, zawierania wszelkich umów, wydawania pełnomocnictw i prokur. Wszelkie w imieniu spółki zobowiązania, kontrakty, umowy nie wyłączając hipotecznych i wekslowych oraz czeki i żyro na wekslach winny być podpisywane przez dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu i zastępcę, zaś korespondencja handlowa, pokwitowania wogóle, w szczególności z odbioru korespondencji poleconej, przesyłek pieniężnych i wartościowych przez jednego członka zarządu lub zastępcę. Podpisy winny być czynione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na mocy aktu, zeznanego w dniu 29 grudnia 1931 roku w kancelarii notariusza Leona Łukaszewicza w Międzyrzeczu za Nr. Rep. 595.

79. Dnia 30 grudnia 1933 r. wciągnięto: „B. Rozenberg i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Międzyrzeczu k/Lukowa”. Siedzibą spółki jest m. Międzyrzec, ul. Okrężna Nr. 9. Spółka rozpoczęła swoją działalność dnia 29 grudnia 1933 roku. Przedmiotem działalności spółki jest: obróbka, sortowanie i eksport szczeciny. Kapitał zakładowy spółki wynosi 2.000 zł., podzielonych na 20 udziałów po 100 zł. każdy. Kapitał zakładowy został całkowicie do Kasy Spółki wpłacony. Zarząd spółki należy do Berka Rozenberga, zaś zastępcą jest Moszko Wajsglus, obojga w Międzyrzeczu. Zarząd spółki jest jej przedstawicielem w Sądzie i poza Sądem, prowadzi wszystkie jej interesy i reprezentuje nazewną w wszystkich stosunkach z władzami i osobami trzecimi. Weksle, czeki, przekazy i wogóle zobowiązania, żyro na wekslach i czekach, wszelkie umowy i kontrakty, tak z podpisem prywatnym jak i z aktami urzędowymi, notarialnymi lub hipotecznymi, tudzież pełnomocnictwa podpisywane będą pod stemplem firmy i tylko Berko Rozenberg, względnie jego zastępca Moszko Wajsglus. Korespondencję handlową, wszelkie pokwitowania z odbioru z poczty, kolei, przystani rzecznych i morskich, komór celnych, oraz od firm, osób trzecich i instytucji - pieniężny, przesyłek, korespondencji, ładunków, towarów podpisywać będzie pod stemplem firmy tenże Berko Rozenberg, względnie jego zastępca Moszko Wajsglus. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na mocy aktu, zeznanego w kancelarii notariusza Leona Łukaszewicza w Międzyrzeczu w dniu 29 grudnia 1933 r. za Nr. rep. 611 na czas nieograniczony. (106)

OGŁOSZENIE.

ELEKTROWNIA MIEJSKA W SIEDLCACH podaje do wiadomości, że w celu usprawnienia biurowej pracy Elektrowni, od dnia 1-go kwietnia 1934 r. biura Elektrowni będą otwarte w tych samych godzinach, co i Kasa Elektrowni, czyli — od godz. 8-jej do g. 13-jej (w soboty — od g. 8 do 12).

DYREKCJA ELEKTROWNI.

(107)

L. BERGMANOWA lekarz - dentysta PRZEPROWADZIŁA SIĘ na ul. Piłsudskiego 56a. (113)

Dr. Med. H. BERGMAN PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul. Piłsudskiego 56a. (112)

Leczenie żylaków i hemoroidów bez operacji
Dr. M. SCHLEICHER
Siedlce, ul. Kilińskiego 25. (115)

WYTWÓRNA FIRANEK, KAP I ROLET
filetowych, szydełkowych, markizetowych i tiulowych
F. RUBINSZTEJNOWA
SIEDLCE, UL. KILIŃSKIEGO 30 (sklep frontowy).

Przyjmuje bieliznę damską i męską do szycia i haftu
oraz okretki, mereżki i plisowania.
Ceny konkurencyjne. Wykonanie Solidne. (100)

OKULISTA

Dr. Lucjan Weingott (z Warszawy)
zamieszkuje stale w Siedlcach
ulica Kilińskiego № 24.
PRZYJMUJE CHORYCH NA OCZY CODZIENNE
od 9—10 r. i od 4—7 wiecz. (110)

Egzystuje od roku 1884.

ZAKŁAD OGRODNICZY**J. Książek**

Siedlce, ul. 3-go Maja 1.

1. **Nasiona** własnej produkcji: warzywne, kwiatowe, pastewne, cebulki i kłącze kwiatowe.
2. **Szkółki drzew i krzewów** owocowych i ozdobnych róż z bylin.
3. **Rośliny** doniczkowe, wiązanki, dekoracje, wieńce. (97)

DYPLOMOWANA MASARZYSTKA E. KRASNODĘBSKA
Siedlce, ul. 10-lutego 1 (obok ubezpieczalni). Wykonuje masaże ogólne, lecznicze, przy artretyzmie, złamaniach otyłości paraliżach i t. d. przyjmuje od 10—12 i od 3—8. (117)

Wyszła z druku broszura p. t.

TABELE SKŁADEK ZA UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

w świetle ustawy z dn. 28.III-33 r.

Opracowana przez **W. Komorowskiego**, kierownika W-łu Ubezpieczeniowego Ubezpieczalni Społecznej w Siedlcach.

Ułożona przejrzysto — daje dokładne wyliczenia potrąceń na Ubezpieczenia Społeczne pracowników umysłowych i fizycznych. — Służy za praktyczny podręcznik przy zestawieniu list płacy, niezbędny dla instytucji i wszystkich pracodawców.

CENA 1 ZŁ.

Do nabycia w Podlaskiej Drukarni Udziałowej, Siedlce, Kilińskiego 25.

Szyldy emaljowane, najnowsze księgi, do księgowości gminnej oraz urzędowe książki dla biur podań i próśb

p o l e c a

FIRMA „GLOBUS”

SIEDLCE, UL. PIŁSUDSKIEGO 26. TEL.100. (111)

KAFLE, CEMENT, WAPNO, CEGŁE, ŻELAZO, STAL, OKUCIA DO PIECÓW I KUCHNI, KOKS, WĘGIEL, DRZEWO, GWÓZDZIE, BRON, WYROBY, ŻELAZNE, WŁASNE WYROBY CEMENTOWE.

polecają **B R A C I A C I O K**

w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 63, tel. 64. Sklep w podwórzu. SKŁAD FLORJAŃSKA 76. (91)

Z DNIU 13 MARCA R.B. ZOSTAŁA OTWARTA NOWA APTEKA N. HRYNĄSZKIEWICZA w Siedlcach, przy ul. Piłsudskiego 56a. (116)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Urząd Skarbowy w Siedlcach w myśl § 83 Rozp. Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r., o postępowaniu egzekucyjnym dla władz skarbowych (Dz. U. R. P. N. 62 poz. 580) podaje do publicznej wiadomości, że:

1) w dniu 13 marca b. r., od godz. 10 rano w majątku Huszlew tejże gminy odbędzie się licytacja drzewa budowlanego oraz ruchomości domowych i zboża, oszacowanych na łączną sumę 6.630 zł. należących do Marij Korybut Woronieckiej. W wypadku niedojścia do skutku licytacji od ceny szacunkowej w pierwszym terminie, odbędzie się druga licytacja w dniu 16 marca b. r., od ceny zaofiarowanej.

2) w dniu 21 marca b. r., od godz. 10 rano w majątku Czeberaki i Falatycze gm. Górki odbędzie się licytacja zboża: 220 q żyta, 280 q jęczmienia, 100 q pszenicy, 850 q kartofli i ruchomości domowe oszacowane na łączną kwotę 9.195 zł. Drugi termin licytacji od ceny zaofiarowanej wyznacza się na 23. III. b. r.

3) w dniu 13 marca b. r., o godz. 10 rano na rynku w Siedlcach odbędzie się licytacja ruchomości domowych Raczyńskiego Wacława—notariusza oszacowanych na łączną sumę 1.505 zł. Drugi termin licytacji od ceny zaofiarowanej wyznacza się na dzień 16 marca b. r.

4) w dniu 20. III. 34 r., o godz. 10 rano w majątku Nowiny gm. Wodynie odbędzie się licytacja 150 m³ drzewa opałowego o wartości 625 zł., należącego do Wernera Henryka. Drugi termin wyznacza się na 23. III. b. r., od ceny zaofiarowanej.

5) w dniu 26. marca b. r., o godz. 10 rano w maj. Patków Prusy gm. Łysów odbędzie się licytacja 300 q zboża wartości 4.000 zł. należącego do Kopcia Tadeusza. Drugi termin licytacji wyznacza się na dzień 28. III. 34 r.

6) w dniu 13. III. 34 r., o godz. 10 rano w maj. Wola Suchożebrska gm. Krześlin odbędzie się licytacja 150 m³ drzewa opałowego i 20 m³ drzewa budowlanego sosnowego oszacowanego na łączną sumę 1.600 zł., należącego do Stanisławy Krasieńskiej. Drugi termin licytacji od ceny zaofiarowanej wyznacza się na 16. III. 34 r.

w. z. Naczelnik Urzędu

(—) **DMOCHOWSKI**

p. referendarz

POPIERAJMY PRODUKTY REGIONALNE!

Jedyny na Podlasiu Browar

J. SZUMMERA w Sarnakach

wytwarzający bezkonkurencyjne w jakości piwo eksportowe jasne „PERŁKA”

otworzył swój skład

W SIEDLCACH PRZY UL. SOKOŁOWSKIEJ Nr. 8.

CENY KONKURENCYJNE.

(109)

OGŁOSZENIE.

Z dniem 12 marca 1934 roku w Ubezpieczalni Społecznej w Siedlcach przy ulicy Piłsudskiego 84 po przeniesieniu do nowego lokalu (oficyna na prawo I-sze piętro) po gruntownym remoncie i uzupełnieniu stanu aparatów — został uruchomiony gabinet światłolecznicy Ubezpieczalni.

Gabinet zaopatrzony w najnowsze urządzenia i aparaty elektromedyczne (lampy kwarcowe: Bach'a, Jasionka, lampy Sollux, aparat do djatermji, aparat do elektryzacji i aparaty „Polano”) czynny jest codziennie w godzinach **od 10-ej do 13-ej i od 15-ej do 18-ej, w soboty od 10 ej do 14-ej.**

Dyrekcja Ubezpieczalni pragnąc przyjść z pomocą jaknajszerszym warstwom społeczeństwa — postanowiła udostępnić korzystanie z zabiegów w gabinecie światłolecznicy również i osobom nie należącym do Ubezpieczalni, za opłatą w wysokości ustalonej cennikiem Zakładu Ubezpieczenia na Wypadek Chorych.

Siedlce w marcu 1934 roku.

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Siedlcach.

114)

PRACOWNIA UBIORÓW MĘSKICH

B. CIA GOLDBLAT, SIEDLCE

ul. Kilińskiego 22, I-sze piętro (front)

zawiadamia, że posiada już **najnowsze żurnale** oraz próbki nadzwyczaj eleganckich **materiałów Bielskich** na sezon wiosenno letni.

(104)

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

ZWIĄZKU MIĘDZYKOMUNALNEGO
w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 6, tel. 261.

Przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Płaci na wkładach 4% do 6½%
zależnie do terminu wypowiedzenia

Załatwia wszystkie czynności bankowe.

Szybka i solidna obsługa.

TAJEMNICA LOKAT I WKŁADÓW USTAWOWO ZASTRZEŻONA.

(103)

WARUNKI PRENUMERATY: ROCZNIE 8 ZŁ., PÓŁROCZNIE 4 ZŁ.,
KWARTALNIE 2 ZŁ., MIESIĘCZNIE 70 GR.

OGŁOSZENIA: CAŁA STRONICA 100 ZŁ. Za wiersz jednoszp. wys. 1 mm. 20 gr. DROBNE—10 gr.
za wyraz w wierszu jednoszpaltowym. REDAKCJA RĘKOPISÓW NIE ZWRACA.

Wydawca: Podlaska Spółdzielnia Wydawnicza.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Tadeusz Zemlich

Podlaska Drukarnia Udziałowa, Siedlce, Kilińskiego 25. Tel. 150